

Protokół Nr 39/10
z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 18 maja 2010 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 10.00-12.20. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji-Kazimierz Henryk Leszczyński, Z-ca Przewodniczącego Komisji-Dariusz Fionik i Członek Komisji-Ignacy Grzybowski oraz Z-ca Burmistrza Miasta-Walentyna Szymczuk, Skarbnik Miasta-Janusz Panasiuk, Prezes PK Sp. z o.o. - Jan Ostaszewicz i Prezes MPEC SA-Mikołaj Samocik (lista obecności w załączeniu do protokołu).

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Kazimierz H. Leszczyński**, który otwierając posiedzenie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady LI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Do pkt 1

Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o. o. w Bielsku Podlaskim za 2009 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że należy pochwalić za formę i treść przedstawionej informacji, która jest przejrzysta, klarowna i jej jakość jest już na miarę obecnych czasów. Zwrócił się z pytaniem odnośnie konfliktu z firmą „Suempol”, czy jest już finał tej sprawy, czy odbyła się sprawa ugodowa.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że jeszcze ta sprawa trwa w sądzie i nie była to sprawa ugodowa, lecz cywilna.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na to, czy nie można było dojść do ugody.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że nie, z uwagi na pozostałych odbiorców, bowiem zaraz pojawiłoby się pytanie, dlaczego tak postąpiono z „Suempolem” a dlaczego nie z innymi firmami i to mogłoby spowodować lawinę tego typu spraw. Obecnie sprawa jest w sądzie i tam zostanie to rozstrzygnięte.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że Przedsiębiorstwo musi pilnować swoich interesów a zarazem interesu miasta. Zwrócił uwagę na zapis na str. 11 dot. spadku sprzedaży wody o 4,3% na inne cele, co się kryje pod tą pozycją a także spadku o 1,3% na hurtowej sprzedaży wody.

Prezes PK-J.Ostaszewicz wyjaśnił, że inne cele to są szkoły, urzędy, ogródki działkowe itp., czyli wszystkie pozostałe, natomiast hurtowa sprzedaż wody jest do gminy wiejskiej i spadek związany jest z tym, że z uwagi na częste opady deszczu zapotrzebowanie na wodę jest mniejsze.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że nastąpił spadek na sprzedaży ścieków z gminy wiejskiej o 10,6%.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że w poszczególnych miejscowościach np. Parcewo, Widowo są urządzenia pomiarowe i zgodnie z ich wskazaniem dokonuje się odczytu. Te dane są tutaj przedstawione łącznie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że w ściekach dowożonych jest spadek o 12,6%.

Prezes PK-J.Ostaszewicz wyjaśnił, że chodzi tu o ścieki wożone beczkowozami a w związku z tym, że miasto się kanalizuje to spada ilość ścieków dowożonych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, jakie jest procentowe zaawansowanie prac przy budowie nowego ujęcia wody.

Prezes PK-J.Ostaszewicz stwierdził, że w tej chwili trudno określić to procentowo. Kosztowe zaawansowanie jest niewielkie biorąc pod uwagę wartość inwestycji 8,5 mln. zł. Wykonawca przyspiesza harmonogram. W piątek jest spotkanie z generalnym wykonawcą w sprawie zmiany harmonogramu i chcą oni zakończyć realizację w tym roku za wyjątkiem rozruchu technologicznego, który przejdzie na rok przyszły. Analizują sytuację, czy wykonawca da radę to wykonać, bo są tu zaangażowane środki unijne i nie może być poślizgu.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że według niego Przedsiębiorstwo może jest nieźle zarządzane, ale to nie znaczy, że nie można lepiej. Są zyski natomiast straty są głównie na ściekach. Z informacji z ubiegłego roku na temat ilości odbiorców w ulicach, gdzie jest kanalizacja wynika, iż np. na ul. Białostockiej na 108 odbiorców 102 nie było podłączonych do kanalizacji miejskiej, na ul. Dubicze na 88 odbiorców 60 nie było podłączonych, na ul. Mickiewicza na 114 jest 46 nie podłączonych do kanalizacji a przecież miasto wyłożyło bardzo duże środki na budowę kanalizacji. Interesuje go, jak ta sytuacja przedstawia się po roku czasu. Uważa, że w tym kierunku można zrobić więcej i jeśli byłoby więcej podłączonych odbiorców to na ściekach nie byłoby strat.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że w roku ubiegłym na odprowadzanie ścieków zostało zawartych 200 nowych umów i uważa, że jest to znaczące. Jako firma nie mają instrumentów, aby kogoś zmusić do wykonania podłączenia. Rozmawiał z wieloma ludźmi i oni mówią, że nie mają na to pieniędzy i wykonają podłączenie w następnym roku. Według jego oceny w stosunku do stworzonych możliwości nie jest podłączonych w granicach 17% posesji.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że większość ludzi nie ma pobudowanych zbiorników zgodnie z obowiązującymi przepisami i są narzędzia na to, żeby zmusić ich do wykonywania podłączeń do kanalizacji. Koszty związane z odbiorem ścieków aż tak dużo wówczas nie wzrosną. Z wyliczeń wynika, że byłoby to w granicach 25 zł. miesięcznie. Według jego obliczeń do kanalizacji podłączonych jest ponad 50%, ale nawet 20% nie podłączonych jest to zbyt dużo. Trzeba dalej iść w tym kierunku, aby jak najwięcej osób wykonało podłączenia a wówczas nie będzie strat. Odnosnie miejskich spółek uważa, że nauczyły się one już zarządzać i coraz lepiej to robią, chociaż są jeszcze pewne sprawy, gdzie można poprawić sytuację.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że z informacji wynika, iż nałożono 235 mandatów za jazdę bez biletów na kwotę 18800 zł. z czego opłaconych zostało 146 mandatów na kwotę 9 440 zł. Koszt kontroli wyniósł 22 tys. zł. Zwrócił się z pytaniem, czy jest jeszcze możliwość ściągnięcia pozostałych kwot i czy sprawy są kierowane do sądu.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że ostatnio kazał to wstrzymać, bo Przedsiębiorstwo ponosi koszty a potem okazuje się, że kwoty są nieściągalne, gdyż dana osoba mieszka z rodzicami i nie ma nic. Jest to patowa sytuacja, ale może być jeszcze gorzej, ponieważ dotychczas kontrolerzy mogli przetrzymać osobę bez biletu w środku transportu i wezwać policję a teraz zgodnie z wyrokiem sądu tak nie można robić. Dodał, że ilość kontroli jest nasilana po to, aby maksymalizować ściąganie i aby jednak ludzie kupowali te bilety, bo nie są one drogie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na dewastację wiat przystankowych. Z informacji wynika, że było 11 takich przypadków, ale na pewno było ich więcej i nikt jakby nie zajmuje się tą sprawą.

Prezes PK-J.Ostaszewicz poinformował, że każdy przypadek zniszczenia wiat jest od razu zgłaszany na policję, ale po pewnym czasie przychodzi informacja, że nie wykryto sprawców. Przedsiębiorstwo dokonuje naprawy wiat, ale często za dzień lub dwa po naprawie jest to niszczone a przecież z tym wiąże się koszty.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że chodzi o to, iż jest to stały element niszczenia, natomiast policja przedstawia swoją nieudolność w tym zakresie i jakby na to przyzwala się, skoro nie udaje się ustalić sprawców zniszczeń. Sprawcy zniszczeń zaczynają od wiat a potem zaczną niszczyć inne budynki użyteczności publicznej. W stosunku do policji jest tu duża pretensja, bo w sprawozdaniu swoim pokazują, że wszystko jest dobrze, że następuje spadek przestępczości, a przecież niszczenie mienia dalej trwa.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodniczący Komisji** podziękował Prezesowi PK za udział w posiedzeniu i stwierdził, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Jan Ostaszewicz opuścił salę obrad.

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA w Bielsku Podlaskim za 2009 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński złożył Prezesowi MPEC gratulacje za uzyskanie przez Spółkę po raz piąty Certyfikatu Przedsiębiorstwo Fair Play. Stwierdził, że patrząc na Przedsiębiorstwo, jego otoczenie widać w nim porządek, dużą gospodarność oraz odpowiedzialność ze strony kierownictwa i pracowników firmy. Zwrócił uwagę, że Przedsiębiorstwo ma mniejsze zyski, bowiem termoizolacja szeroko wchodzi na obiekty a w związku z tym dostawy ciepła zmniejszają się i czy w takiej sytuacji trzeba będzie podnosić ceny ciepła i podgrzania wody.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że ceny ciepła rządzą się swoimi zasadami. Ciepło jest sprzedawane w zasadzie po koszcie własnym i to nie faktycznym a planowanym. Składniki, które są nawet znane, że wzrosną i o ile, nie zawsze URE akceptuje w cenie. Może być tak, że sama cena wzrasta, natomiast poprzez inne działania m.in. termoizolacyjne koszt ogrzewania ponoszony przez mieszkańców spada. W przedłożonej informacji pokazano podstawowe wielkości, gdzie za bazę przyjęto 2001 rok i z roku na rok koszt działalności ciepłowniczej, koszty wytwarzania ciepła są niższe. Koszty zakupu ciepła przypadające na m2 ogrzewanej powierzchni też systematycznie spadały i spadała ilość sprzedaży w GJ. W tym czasie rosła inflacja. Pozytywne jest to, iż rokrocznie przybywała ilość nowych odbiorców. W porównaniu roku 2009 i 2001 o 20% przybyło ogrzewanej powierzchni. Nowe pozyskiwane obiekty pokrywały niejako inflacyjny wzrost kosztów. Wymownym przykładem, że za ciepło mieszkańcy płacą mniej jest to, że w roku 2001 ogółem wszystkim odbiorcom wystawiono faktury brutto na 11562 tys.zł. natomiast w roku 2009 na 9307 tys.zł. czyli jest to 2255 tys.zł. mniej. W Spółdzielni Mieszkaniowej, która jest głównym odbiorcą i ma 63% udziałów w sprzedaży, w 2001 roku mieszkańcy zasobów spółdzielczych zapłacili 8723 tys.zł. a w roku ubiegłym 5891 tys.zł. czyli 2832 tys.zł. mniej pomimo, że przybyło nowych odbiorców na os. Północ. Wcześniej Spółdzielnia ogrzewała tam kilka budynków z własnej kotłowni olejowej. Drugim odbiorcą jest Przedsiębiorstwo Komunalne i ma ono w granicach 10% udziału. W 2001 roku zapłaciło ono 1033 tys.zł. a w roku ubiegłym 931 tys.zł. czyli 102 tys.zł. mniej. Te liczby świadczą o tym, że na skutek różnych działań zarówno ze strony Przedsiębiorstwa jak i samych odbiorców, koszty ogrzewania są dużo niższe. Obecnie są zawarte wstępne umowy przyłączeniowe, zostanie podłączonych 3-4 odbiorców indywidualnych a od nowego sezonu ogrzewczego także Liceum, Dom Nauczyciela. Jest w tym zakresie podjęta decyzja natomiast na razie nie ma decyzji odnośnie przyłączenia budynku siedziby Starostwa. Dzisiaj w tej sprawie jest spotkanie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że było spotkanie i mówiono, że Starostwo chce doprowadzić przyłączy do swego budynku.

Protokół Nr 39/10 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 18 maja 2010 r.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że Starostwo, Urząd Miasta i Urząd Gminy mają robić remont placu parkingowego. Pod tym placem jest sieć ciepłownicza, która jest siecią UM. W momencie powołania spółki ta sieć nie została przekazana, ale to w niczym nie przeszkadza. Część sieci została przerobiona przy Szkole Nr 5 w kierunku UM a z pozostałą częścią czekano, kiedy będzie robiony remont placu. Teraz skoro jest robiony remont i wiodącym jest Starostwo to zostało im zasygnalizowane, że w momencie rozpoczęcia robót na 3-4 dni trzeba będzie udostępnić plac i zostaną położone rury. Zwrócił się do Starostwa, czy mają zrobić przyłączy do ich budynku. Na dzień dzisiejszy takiej odpowiedzi nie ma i prawdopodobnie zrobią wejście pod budynek natomiast, aby ten budynek ogrzać to trzeba jeszcze przejść do pomieszczenia, gdzie teraz jest kotłownia olejowa, jednak najpierw musi być podpisana umowa o ogrzewaniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy podana ilość 11 podłączeń indywidualnych jest to liczba ogólna, czy o tyle się zwiększyło.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że tyle jest ogólnie. W ubiegłym roku 3 podmioty się podłączyły. Do tej pory, jeśli były zgłoszenia od osób mających domy przy trasie przebiegu sieci i gdzie były możliwości, to nikomu nie odmówiono.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że jeszcze mieszkańcy ostrożnie do tego podchodzą, bo to jest droga rzecz i na początku trzeba zainwestować.

Prezes MPEC-M.Samocik stwierdził, że przyłączają się ci, którzy mają mieszkania blisko sieci i kto jest w sędziwszym wieku. Najwięcej domów jest podłączonych przy ul.Ciołkowskiego, bowiem tam są techniczne warunki do podłączeń.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poprosił o wyjaśnienie odnośnie indywidualnych węzłów cieplnych.

Prezes MPEC-M.Samocik wyjaśnił, że są węzły indywidualne oraz grupowe. Są to takie same urządzenie z tym, że jeśli z danego węzła jest ogrzewany jeden obiekt nazywa się to węzeł indywidualny a jeśli kilka, przynajmniej dwa obiekty jest to węzeł grupowy. Węzły są Spółki i są też właściciele. W domach jednorodzinnych jest taka zasada, że MPEC robi przyłącza a węzeł musi na swój koszt zrobić właściciel.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy wzrośnie cena energii dla odbiorców.

Prezes MPEC-M.Samocik stwierdził, że tego nie wie na dzień dzisiejszy. Prąd, podatki, opłaty, wszystkie inne składniki podrożały, a jedynie węgiel na ten sezon nie podrożał, z przetargu wyszło, że jest trochę tańszy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poruszył sprawę spadku zatrudnienia w Spółce, czy jest to związane z problemem spadku sprzedaży energii.

Prezes MPEC-M.Samocik wyjaśnił, że m.in. wiązało się to z kosztami. Wytworzyła się pewna nadwyżka pracowników w związku z zamykanymi kotłowniami. W pewnym momencie ci ludzie byli jeszcze potrzebni, ponieważ było szereg robót adaptacyjnych, jednak one się skończyły i trzeba było zredukować zatrudnienie. URE nie akceptował wszystkich kosztów osobowych w cenie. Obecny poziom zatrudnienia w ilości 55 osób powinien się utrzymać. Dodał, że odciążają koszty tym, iż już od 3-4 lat sami robią inwestycje ciepłownicze.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że w kosztach jakieś rezerwy jeszcze może by się znalazły. Zwrócił się z pytaniem odnośnie wzrostu emisji dwutlenku węgla w przyszłości. W tym roku emisja była większa, bo spaliło się więcej węgla, ale jeszcze mieści się to w normach, a jak będzie za kilka lat, bo wiadomo, że przepisy są zaostrzane.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że są przydziały emisji na dwutlenek węgla. Były przydziały na lata 2005-07 i teraz na okres 5-letni, czyli lata 2008-2012. Przydziały te niedużo kosztują i ten przydział,

który dostali powinien w tej 5-latce wystarczyć. Może niedużo zabraknąć dlatego, że od przyszłego roku planują zakończyć inwestycję i wyłączyć z eksploatacji kotłownię przy ul. Ogrodowej 103 i włączyć ją do kotłowni centralnej a to obciąży limit, bowiem w tej chwili emisja z tamtej kotłowni nie jest limitowana. Niedawno była możliwość ubiegania się o dodatkowe uprawnienia, ponieważ Polska prowadziła rozmowy z Unią i uważał, że będą pozyskane dodatkowe uprawnienia, ale nikomu ich nie dano. Posiadają jeszcze rezerwy i szacują, że to wystarczy, ale jeśli zbraknie to trzeba będzie dokupić. Obecnie tona emisji dwutlenku węgla kosztuje w granicach 14 euro. Po 2012 roku zmieni się zasada i nie będzie rozdawanych 100% za symboliczną opłatą, lecz np. 70% a 30% będzie trzeba kupić na aukcji. Dzisiaj jeszcze szczegółowych rozwiązań w tym zakresie nie ma, ale z każdym rokiem trzeba będzie dokupować więcej a wtedy wzrośnie popyt, natomiast podaż może być niższa i jak się szacuje jedna tona może kosztować ok. 30 euro.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy nie trzeba myśleć o instalacji odsiarczającej.

Prezes MPEC-M.Samocik wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy chodzi o dwutlenek węgla natomiast nie odnosi się to do pozostałych gazów jak dwutlenek siarki. Na pewno neutralna w emisji jest biomasa i być może w przyszłości będzie zastępowanie węgla biomasą, ale jest to na tyle drogie, że kosztowo będzie tak samo się przedstawiać. Kupując uprawnienia do emisji trzeba za to zapłacić i to musi się znaleźć w cenie.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, jak przedstawia się sprawa gazyfikacji miasta.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że jeśli chodzi o emisję dwutlenku węgla, to przyjmując dla węgla 100%, olej opałowy ma 75%, czyli o 25 punktów procentowych mniej a gaz o 50%. Gaz jest dużo droższym nośnikiem niż węgiel i na dzień dzisiejszy kotłownie węglowe są najtańsze.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że poprzednio w krajach zachodnich też opierano się na węglu i czy nie dojdzie do sytuacji, że może bardziej będzie opłacało się ogrzewać gazem niż węglem.

Prezes MPEC-M.Samocik stwierdził, że do wszystkiego są podpisane odpowiednie dyrektywy unijne i dzisiaj np. Polsce grozi kara za śmieci, bo dyrektywa mówi, że śmieci nie można składować w 100%, lecz część trzeba zutylizować. Podobna sytuacja jest z ciepłownictwem, gdzie też trzeba wprowadzać ograniczenia.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, skąd przywozi się węgiel do ciepłowni, ze Śląska, czy z Bogdanki.

Prezes MPEC-M.Samocik poinformował, że węgiel pochodzi z Syberii. Węgiel z Bogdanki jest mocno zasiarczony, ma 1,2% siarki a w ciepłowni bez instalacji odsiarczających jest norma 0,55% siarki. Obecnie spalany węgiel emituje od 0,2 do 0,3% siarki, czyli połowę tego, co dopuszcza norma. Śląskie kopalnie mają węgiel o zawartości 0,4% siarki. Dodał, że węgiel z Rosji jest dużo tańszy niż ze Śląska.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński podziękował Prezesowi MPEC za udział w posiedzeniu i przedłożoną informację.

Prezes MPEC Mikołaj Samocik opuścił salę obrad.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że po raz kolejny są przedkładane zmiany w budżecie i jest to robione praktycznie co miesiąc. Zwrócił uwagę, że niektóre z proponowanych zmian dotyczą niskich kwot jak np. 20 zł.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że przede wszystkim wprowadza się projekt, który realizuje MOPS, przy udziale środków unijnych. Jest to rozpisane w taki sposób, że są podane kwoty np. 6, czy 9 zł.

Protokół Nr 39/10 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 18 maja 2010 r.

ale taka jest konstrukcja montażu finansowego projektu, który po raz kolejny będzie realizowany. Znosi się na to, że będzie zmiana przedłożonego dokumentu, ponieważ nastąpiło otwarcie ofert na zagospodarowanie placu wokół pomnika Jana Pawła II i okazuje się, że dwie oferty są droższe od kwoty wprowadzonej do budżetu. Może jeszcze brakować 50 tys.zł., żeby rozstrzygnąć przetarg. Obecnie trwają prace związane ze sprawdzaniem ofert. Ponadto wpłynęła dotacja na wybory prezydenckie i obecnie zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych środki dotacji muszą być wprowadzone uchwałą Rady Miasta. W związku z tym będzie autopoprawka do projektu uchwały. Odnośnie tematu pomnika, jeśli po sprawdzeniu ofert wszystko będzie w porządku, to Burmistrza zgłosi autopoprawkę po to, aby rozstrzygnąć przetarg, bo czas leci i należałoby zamykać ten temat.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy są to oferty z bielskich firm.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że z Bielska i z Białegostoku. Jedna z ofert jest na kwotę ok. 300 tys.zł. a druga na 250 tys.zł. natomiast na ten cel zaplanowano 205 tys.zł.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że pojawiają się pewne sytuacje i one zmuszają do określonych działań. Nie są to sprawy zawinione, że jest to kolejna zmiana w budżecie, ale to wynika z dnia codziennego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński odniósł się do sprawy zwiększenie planu wydatków na pokrycie kosztów występu zespołu oraz ogłoszenia referatu podczas uroczystości 20-lecia samorządu. Zwrócił się z pytaniem, czy będzie prelegent z zewnątrz i jakie to będą uroczystości.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że w ramach obchodów Dni Bielska Podlaskiego będzie duża uroczystość, jeśli chodzi o 20-lecie samorządu i 515 rocznicę nadania praw miejskich magdeburskich. Uroczystości te odbędą się w piątek 28 maja i zaproszenia dostaną wszyscy radni. Podczas uroczystości przewidziany jest m. in. referat wygłoszony przez prelegenta.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę na zapis w projekcie uchwały dot. wykonania dokumentacji projektowej Bielskiego Centrum Kultury, czy jest to związane z BDK i kinem, czy ma to już swoją nazwę.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że taka nazwa została określona i dotyczy to budowy kompleksu, natomiast w tej chwili chodzi o czynności wstępne związane z konkursem, jego rozstrzygnięciem oraz dokumentację, aby sprawy ruszyć do przodu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że jest to nietrafna nazwa, ponieważ powinno to być Miejskie Centrum Kultury a nie Bielskie Centrum Kultury w Bielsku Podlaskim. Byłaby to właściwsza gramatycznie i stylistycznie nazwa. Wszystko powinno być w kontekście miejskim, bowiem przykładowo jest gmina miejska, burmistrz miasta, biblioteka miejska, urząd miasta i należałoby odstąpić od nazwy – bielski. Bielsk jest miastem i takie rzeczy powinny kojarzyć się z miastem.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że np. w Białymstoku jest Białostocki Ośrodek Kultury.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że dlatego, iż Białystok jest dużym miastem, są tam dzielnice i tak samo w Warszawie używa się w nazwie – „warszawski”, czyli dotyczy to rzeczy ogólnej, jednej, łączącej. Stwierdził, że ma taką uwagę, aby przyjąć nazwę - Miejskie Centrum Kultury, zamiast – Bielskie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że jeśli Komisja ma uwagi co do podanej nazwy, to powinna je zgłosić. Dodał, że były działania ze strony Burmistrza Gołębiowskiego, Referatu Gospodarki Przestrzennej oraz BDK odnośnie planowanego kompleksu i taką utworzono nazwę.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że nazwa Bielski Dom Kultury pozostała jeszcze z poprzedniego okresu, kiedy w nazwach używano słowo – bielski. Niektóre tego rodzaju nazwy jeszcze

pozostały. Zwrócił uwagę, że właściwsze byłoby przyjęcie nazwy – Miejskie Centrum Kultury niż Bielskie Centrum Kultury. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Informacja z realizacji rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski w 2009 roku z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że ma uwagę odnośnie zapisu dotyczącego Klubu Tenisa Stołowego, na którego działalność tj. szkolenie i prowadzenie drużyn młodzieżowych tenisa stołowego oraz spraw ligowych została przeznaczona kwota 25 tys.zł. Podkreślił, że w dalszym ciągu w naszym mieście nie widać i nic nie słychać o tenisie stołowym na szczeblu miejskim, międzygminnym a tym bardziej wojewódzkim a przecież zawodnicy grają w drugiej lidze i jest to działalność, na którą łoży się publiczne pieniądze. W telewizji wielokrotnie są pokazywane turnieje, ale bez udziału zawodników z Bielska. Inne drużyny sportowe są widoczne w mieście, są informacje o ich rozgrywkach, natomiast o tenisie stołowym nie ma nic.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że prawdopodobnie ten zespół spadł z drugiej ligi i nie wiadomo, czy zawodnicy dalej grają. Zwrócił się z pytaniem, gdzie drużyna tenisa stołowego jeździ na rozgrywki, czy jest znany preliminarz rozgrywek.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że z przedłożonej informacji wynika, iż uczestniczyli oni w zawodach na szczeblu wojewódzkim. Poinformowała, że zaraz Kierownik Referatu Oświaty to wyjaśni.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że w mieście na pewno są osoby chętne do obejrzenia tenisa stołowego. Poprzednio zawodnicy grali w hali sportowej, ale teraz jest ona w remoncie i nie wiadomo, gdzie oni grają. Ze środków miejskich zostały Klubowi zakupione stoły oraz rakiety, przekazano środki na wyjazdy itd. ale nic o tych zawodnikach nie słychać. Dodał, że jeśli ten Klub prowadzi również działalność wychowawczą i odciąga młodych ludzi od negatywnych zjawisk to chwala im za to, ale jednak powinni oni być widoczni w mieście.

Na posiedzenie przybył Kierownik Referatu OK - E.Jakubowski.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, gdzie zawodnicy z Klubu Tenisa Stołowego jeżdżą na rozgrywki, z kim grają, ilu jest zawodników, w której hali w Bielsku rozgrywają mecze, czy zespół nadal jest w drugiej lidze, bowiem słyszał, że walkowerem oddają mecze.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że poprzednio oni grali w hali przy Zespole Szkół Nr 1 a teraz przenieśli się w inne miejsce. Poinformował, że zaraz przyniesie dokumenty dotyczące tego Klubu, gdyż są w posiadaniu pełnych rozliczeń z wydatkowania przyznanych im środków.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy II liga tenisa stołowego jest w ramach jednego czy dwóch województw, bo to wiąże się z dalszymi wyjazdami.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że zaraz przygotowuje i przedstawi materiał na ten temat.

Po pewnym czasie, **Kierownik Referatu OK.-E.Jakubowski** przybył na salę obrad i poinformował, że Klub Tenisa Stołowego był i jest nadal w drugiej lidze. W tej lidze jest 15 drużyn, m.in. z Lublina, Wysokiego Mazowieckiego, Chełma, Białegostoku, Zakrzówka, Bełżyc, Gościeradowa, Biłgoraja. Poinformował, że na początku każda drużyna gra z każdą a następnie tworzy się dwie tabele i jest tzw. grupa awansowa oraz grupa spadkowa. Z grupy awansowej 1-2 drużyny przechodzą do pierwszej ligi a ze spadkowej ostatnia drużyna odpada do trzeciej ligi. Obecnie zakończył się sezon rozgrywek i drużyna z Bielska uplasowała się na 10 miejscu spośród 15 drużyn. Jest ona w grupie spadkowej, ale na drugim

miejscu. Dodał, że posiada biuletyn wydawany przez Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego, w którym podane są daty rozgrywek oraz liczba zdobytych punktów.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że w przekazach telewizyjnych mówi się tylko o zespole Baruch Dojlidy a nie ma nic o drużynie z Bielska.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że skoro zespół z Bielska jest na 10 miejscu spośród 15 drużyn to jest dobrze. Baruch Dojlidy uplasował się za zespołem z Bielska. Być może tenis stołowy jest mało widowiskowy i dlatego mało o nim się mówi. Dodał, że poprzednio otrzymywał zaproszenia na rozgrywki.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że takie zaproszenia mogłyby być skierowane także do radnych. Na terenie miasta, na słupach ogłoszeniowych powinno być więcej ogłoszeń o rozgrywkach, Klub powinien wyjść z taką informacją do mieszkańców miasta. Wszędzie w Bielsku są porozwieszane plakaty o meczach koszykówki a przecież tenis stołowy jest to też druga liga a nie ma o nich żadnych informacji.

Kierownik Ref.OK-E.Jakubowski poinformował, że z przedstawicielami Klubu Tenisa Stołowego mają dobry kontakt i jeden z nich stwierdził, że może przyjąć na posiedzenie Komisji. Jest 16 członków Klubu a w rozgrywkach bierze udział 6-8 zawodników. Dodał, że zwróci się do Klubu, aby na słupach ogłoszeniowych, lub przynajmniej na tablicy przy Urzędzie Miasta były wywieszane terminarze rozgrywek w tenisie stołowym. Poinformował, że Klub daje harmonogramy i jest to w dokumentacji, są też protokoły z kontroli dokonanej przez pracownika Urzędu. Dodał, że przy grach, kiedy jest mniej drużyn, łatwiej jest wejść do drugiej ligi. Bielsk może się pochwalić, że ma drugą ligę nie tylko w koszykówce. Były informacje o drużynie tenisa stołowego w prasie i to nie jest tak, że całkiem o nich nie słychać, ale być może mają mniej fanów.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że ten Klub tenisa Stołowego powinien wyjść do społeczności miasta z informacją, terminarzami rozgrywek i zachęcić ich do obejrzenia turniejów. Uważa, że jako Komisja przyjmują przedłożoną informację z uwagą dotyczącą tego Klubu.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Jednocześnie zwrócono uwagę, że Klub Tenisa Stołowego powinien wyjść do mieszkańców miasta z informacją, ogłoszeniami o terminach rozgrywek sportowych.

Przewodniczący Komisji podziękował Kierownikowi Referatu Oświaty i Kultury za udział w posiedzeniu. Kierownik Referatu OK-E.Jakubowski opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy zakupie od Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski lokalu mieszkalnego nr 17 położonego w Bielsku Podlaskim przy ul. A. Mickiewicza 27

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jest to pierwsza tego rodzaju sytuacja.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że były sytuacje, kiedy osoby zwracały bonifikatę.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że fakt zwracania bonifikaty jest zjawiskiem powszechnym i znanym. W sytuacji, kiedy sprzedaż mieszkania następuje przed terminem, to jest żądanie zwrotu i następuje zwrot bonifikaty, natomiast w tej chwili jest to pierwszy przypadek, kiedy Burmistrz korzysta możliwości ustawowej i zwraca się do Rady o odstąpienie od zwrotu a Rada może uchwałą to przyjąć.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że radnym trudno jest podjąć decyzję w tej sprawie, ponieważ nie znają całej sytuacji. Zwrócił się z pytaniem, czy np. komisja mieszkaniowa tym się zajmowała.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że nie, ponieważ komisja mieszkaniowa jest z tego wyłączona. Są przepisy mówiące o tym, że można odstąpić od zwrotu bonifikaty.

Protokół Nr 39/10 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 18 maja 2010 r.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że są odpowiednie przepisy i decydujący wpływ miał tu wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego br. W sytuacji, kiedy mieszkanie było kupione w okresie od 22 września 2004 r. do 21 listopada 2007 r. i jeśli nabywca sprzedał je po 2007 roku, to można nie żądać zwrotu bonifikaty. Przedłożona sprawa dotyczy sytuacji, kiedy osoba wykupiła mieszkanie komunalne a następnie je sprzedała i kupiła mniejsze mieszkanie w Spółdzielni, bowiem z uwagi na chorobę nie było jej stać na utrzymanie poprzedniego mieszkania.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że w tej sprawie brakuje szczegółowej informacji. Podano, iż ta osoba nie miała na celu osiągnięcie zysku a przecież za sprzedane mieszkanie wzięła więcej.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że te środki były z przeznaczeniem na lekarstwa.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę na to, aby poprzez przyjęcie tego rodzaju uchwały nie spowodować uruchomienia takich możliwości dla innych. Uważa, że jest tu pewne niebezpieczeństwo, bo jeśli pójdzie się w ślad za tym wyrokiem i nie będzie tworzonych żadnych barier, to otworzy się drogę innym.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk uważa, że gdyby taka sprawa trafiła do sądu to prawdopodobnie miasto przegrałoby, ponieważ jest wyrok SN i wszyscy tym się zasugerują. Ta droga została już otworzona przez wyrok sądu i jeśli ktoś kupi od miasta mieszkanie z bonifikatą i sprzeda je w przeciągu 5 lat a środki ze sprzedaży przeznaczy na budowę domu, czy na inne mieszkanie, to już tej bonifikaty nie odzyska się. W związku z tym trzeba byłoby zastanowić się nad tym, czy sprzedawać mieszkania z bonifikatą a może ustalić mniejszą bonifikatę.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że może należałoby w tym kierunku pójść, bo teraz ta bonifikata jest znacząca.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest to maksymalnie 50%.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że przedmiotowa sytuacja dotyczy wypadku losowego, choroby.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy są zaświadczenia lekarskie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że takie zaświadczenie znajduje się w aktach.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy są to ludzie starsi.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że są to emeryci.

Na posiedzenie poproszono inspektor UM - Irenę Syczewską.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy w dokumentacji są zaświadczenia lekarskie i czy dokumentacja jest na tyle pełna, że można to przyjąć.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że jest zaświadczenie lekarskie ze szpitala o stanie zdrowia. Zaświadczenie jest wiarygodne, podpisane przez specjalistę. Poinformowała, że oboje Państwo są na emeryturze.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie wiadomo jak podejść do tej sprawy, ponieważ udzielona została 50% bonifikata a teraz mieszkanie zostanie sprzedane i właściciel weźmie za to 100% wartości, kupi nowe mieszkanie i jeszcze zostaną mu pieniądze. Uważa, że bonifikata powinna zostać zwrócona.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy są dane na temat kwoty za jaką sprzedano mieszkanie i za ile kupiono mieszkanie w spółdzielni.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała o kwotach za jakie zostało sprzedane i kupione nowe mieszkanie. Dodała, że poprzednie mieszkanie było o dużej powierzchni i było kosztowne w utrzymaniu, wysoki czynsz, brak ciepłej wody i wyżej położone. Dodała, że ci Państwo oboje mają I grupę i chorują.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę na to, czy ewentualnie w tej sytuacji nie można byłoby zastosować ulgi i z 50% wartości bonifikaty przyjąć 25%.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że jeśli oni zwrócą 25% bonifikaty to i tak jeszcze pozostaną im środki. Dodał, że do tej pory do wszystkich, którzy chcieli kupić mieszkanie komunalne podchodzono jednakowo a teraz będzie reakcja łańcuchowa i jeśli wyrazi się zgodę na odstąpienie od zwrotu bonifikaty to wszyscy zaczną sprzedawać, bo zawsze znajdzie się argument, że ktoś zachoruje i innym też tak samo trzeba będzie wyrazić zgodę na odstąpienie od zwrotu bonifikaty.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy istnieje możliwość zastosowania ewentualnej ulgi w wysokości bonifikaty, która podlegałaby zwrotowi, np. zmniejszenie jej z 50% na 25%. Zwrócił uwagę, że istnieje taka możliwość na mocy uchwały Rady Miasta.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że z przepisów jednoznacznie to nie wynika. Uchwała tylko odnosi się do wyrażenia zgody na odstąpienie, tutaj decyzję podejmuje Burmistrz a Rada wyraża zgodę.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że Burmistrz może przecież wystąpić o obniżenie bonifikaty o pewien procent i tak samo może wystąpić do Rady o zastosowanie ulgi w tej bonifikacie.

Inspektor UM-I.Syczewska stwierdziła, że trzeba by było uzyskać opinię prawną na ten temat.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że prosiłoby o taką opinię prawną, jak można z tej procentowej ulgi zejść w stosunku do innej ulgi zastosowanej, czy trzeba 50% umarzać, czy można część.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że w przepisach wymienia się przypadki, kiedy zwalania się z obowiązku zwrotu bonifikaty m.in. występuje kwestia przeznaczenia pieniędzy z tytułu zbycia lokalu na zakup innego z tym, że należność powinna być w całości wykorzystana na zakup innego mieszkania. Ten przypadek tutaj nie może być wzięty pod uwagę, ponieważ środki nie w całości zostały przeznaczone na zakup mieszkania. Ustawodawca daje możliwość odstąpienia od obowiązku zwrotu bonifikaty w innych przypadkach niż te, które zostały wymienione, czyli mogą one wynikać z dnia codziennego, z występujących problemów zdrowotnych a wiadomo, że leczenie jest kosztowne.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest to pierwszy taki przypadek dotyczący wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że były przypadki żądania zwrotu bonifikaty, ale jest wiele przypadków, gdzie po 5 czy 10 latach następuje zbycie i w takich przypadkach gmina nie może już żądać zwrotu. Obecnie rozpatrywana sprawa jest to pierwszy taki przypadek.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że właśnie dlatego zastanawiają się nad tym. Sąd swoim wyrokiem otwiera drogę i inne osoby też mogą przedłożyć odpowiednie zaświadczenia i ubiegać się o odstąpienie od zwrotu bonifikaty.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że tu otwiera się drogę do spekulacji mieszkaniami i należałoby zmniejszyć bonifikatę. Zwrócił uwagę, że u osób w starszych, na emeryturze zawsze choroba się znajduje.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że należałoby pójść w tym kierunku, aby przyszłościowo tę bonifikatę zmienić, bo w zasobach komunalnych przeważnie zamieszkuje społeczeństwo starsze i tego rodzaju sytuacje będą się powtarzały. Zwrócił się z pytaniem, czy najpierw ta Pani sprzedała a następnie kupiła nowe mieszkanie, czy było to zrobione równocześnie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że nastąpiło to w przeciągu miesiąca.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że Komisja Mieszkaniowa często spotyka się z takimi sytuacjami, że osoby, które chcą pozyskać mieszkanie podają argument, że są chore, albo dzieci chorują. Wielokrotnie zwracano na to uwagę i podważano tego typu sprawy, że to jest naciągane, aczkolwiek nie można powiedzieć, że rzeczywiście tak jest.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że w dokumentach jest zaświadczenie o stanie zdrowia wydane dla celu świadczeń z ubezpieczenia społecznego i nie sądzi, że to było naciągane.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie znają tych ludzi, współczuje im, ale chodzi o to, aby nie było potem reakcji łańcuchowej i na razie wstrzyma się w głosowaniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że jest podstawa prawna do odstąpienia od zwrotu bonifikaty, bo kupno mieszkania następuje w ciągu 12 miesięcy.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że jeszcze 12 miesięcy nie upłynęło. W tym wypadku wydatek został poniesiony, ale środki nie zostały w całości wydatkowane na zakup mieszkania i w związku z tym z ustawy nie może być zwolnienia.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, jaka kwota musiałaby zostać zwrócona, jeśli nie wyrazi się zgody na odstąpienie od zwrotu bonifikaty.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że 22 tys.zł, ale część środków została już wydatkowana na remont zakupionego mieszkania i opłacenie podatku do US.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, jaka kwota została po zakupie mieszkania.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że 28 tys.zł.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że gdyby ta Pani zwróciła bonifikatę to jeszcze zostanie jej 6 tys.zł.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że tych pieniędzy został opłacony podatek i wykonany remont mieszkania.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy nie ma możliwości zamiany mieszkania komunalnego na mniejsze spółdzielcze.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że z podania wynikało, iż ta Pani zwracała się do Urzędu o zamianę mieszkania, ale w związku z tym, że to mieszkanie było już własnościowe, więc musiała poszukiwać mieszkania we własnym zakresie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że należałoby zmienić uchwałę Rady Miasta dotyczącą bonifikaty.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że nic nie należy robić a te osoby, które sprzedadzą mieszkanie wcześniej niech zwracają bonifikatę.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy ta Pani ma rodzinę w Bielsku.

Inspektor UM-I.Syczewska stwierdziła, że nie zna jej stanu rodzinnego.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem odnośnie wielkości emerytur tych osób.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że nie badano sytuacji finansowej, ale jedna z Komisji poprosiła o informację odnośnie dochodów i z związku z tym wystąpiono do tej Pani o podanie źródła oraz wysokości dochodu.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że może okazać się, że przykładowo te osoby mogą mieć jeszcze inne mieszkanie, dom, czy posiadłość.

Inspektor UM-I.Syczewska poinformowała, że przy ubieganiu się o kupno mieszkania komunalnego najemcy składają oświadczenia pod odpowiedzialnością karną, czy posiadają inne nieruchomości mieszkaniowe a w tym przypadku wynikało, że nie posiadają. Dodała, że było to 3 lata temu.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że jeśli ktoś nabył mieszkanie w spółdzielni to, czy może mieć jeszcze inne mieszkanie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że teraz można mieć kilka mieszkań. Podziękował inspektor I.Syczewskiej za udział w posiedzeniu.

Inspektor UM Irena Syczewska opuściła salę obrad.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że skoro jedna z Komisji wystąpiła o przedstawienie dochodów tej rodziny to będą czekać na tę informację. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (1-za, 0-przeciw, 2-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Do pkt. 2

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że radni otrzymali pismo SP ZOZ dot. wykorzystania środków przekazanych przez miasto, jako uzupełnienie materiału przedkładanego na poprzednią sesję. Zwrócił uwagę, że kwota wynikająca z umorzenia przez miasto podatku dla SP ZOZ nie została wykazana a jest to znacząca suma.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że było to ponad 900 tys.zł.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że od razu zauważył, iż tej kwoty nie ma ujętej w informacji SP ZOZ. Jest to nie po raz pierwszy i czy jest to takie podziękowanie za to, że miasto pomaga szpitalowi.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że Komisja może zwrócić uwagę, że informacja jest niepełna i należy ją uzupełnić o informację na temat umorzonych środków z podatku od nieruchomości.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że trzeba to przegłosować jako wniosek. Zwróciła uwagę, że np. Orla, która wspomogła szpital kwotą 5 tys.zł. została wyszczególniona w informacji a nie napisano o pomocy ze strony Urzędu Miasta.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że trzeba złożyć wniosek w tej sprawie, bo było pytanie Komisji odnośnie wykorzystania środków przekazanych SP ZOZ przez miasto, na co została przeznaczona reszta środków, bo tu jest jeszcze brakująca kwota 900 tys.zł.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że wszystko zaczęło się od tego, że szpital wnosi o dofinansowanie przez samorządy inwestycji, bo część środków dokłada powiat. Do tego nałożyły się informacje, że sprzedano nieruchomość za kwotę prawie 3 mln.zł. i część tych środków ma iść na dofinansowanie. Wiadomym jest, iż samorządy w ubiegłych latach różnie pomagały dla SP ZOZ i intencją było podanie informacji w jaki sposób pomogło miasto i inne samorządy a przykładowo w informacji podkreśla się 5 czy 10 tys.zł. jako coś bardzo istotnego a pomija się kilkaset tysięcy złotych. Faktem jest, że w obecnej sytuacji, kiedy miasto ma duży wysiłek inwestycyjny i będzie miało duże zadłużenie, Burmistrz

Miasta odpowiedział dla SP ZOZ, że nie ma możliwości na dzień dzisiejszy wesprzeć. Miasto zawsze angażowało się i było duże wsparcie, ale w tej chwili są inne okoliczności.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że miasto w sumie dało 1,5 mln. zł. Podał pod głosowanie wniosek o uzupełnienie przedłożonej informacji o wysokość środków, które zostały przekazane SP ZOZ w formie umorzenia podatku od nieruchomości.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja przyjęła wniosek o uzupełnienie przedłożonej informacji o wysokość środków, które zostały przekazane SP ZOZ w formie umorzenia podatku od nieruchomości.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że radni otrzymali uchwałę RIO, w której zwraca się uwagę na uchybienia formalne dot. kwestii wyodrębnienia dochodów i wydatków budżetowych. Zwrócił się z pytaniem, czy ta sprawa została już poprawiona.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że jest pewne zamieszanie, jeśli chodzi o stosowanie nowej ustawy o finansach publicznych. Ostatecznie zmieniona została formuła kształtu uchwały Rady Miasta w sprawie zmian budżetu, gdzie są wyszczególnione dochody bieżące i majątkowe i myśli, że jest to kierunek jakiego oczekuje RIO.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że radni otrzymali pismo Państwa Falkowskich skierowane do Rady Miasta i do niego osobiście. Chodzi tu o sprawę zatargu z Panem Żero, który jest właścicielem budynku sąsiadującego z budynkiem b.karczmy. Są tu pewne nieporozumienia sąsiedzkie związane z postawieniem płotu metalowego wyższego niż przewiduje prawo. Okna budynku znajdują się na wysokości płotu a przecież są określone wymogi w tym zakresie. Państwo Falkowscy mają zastrzeżenia do tej samowoli budowlanej a zarazem samowoli budowlanej dotyczącej funkcji budynku, którego właścicielem jest Pan Żero. Zwrócił uwagę, że jest to sprawa nadzoru budowlanego znajdującego się w starostwie, ale z kolei budynek b.karczmy jest traktowany jako zabytek.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że ten budynek nie jest zabytkiem, ale znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej. W tym budynku wszystkie lokale zostały sprzedane i miasto nie ma ani jednego udziału, jest tam wspólnota, która rządzi. Uważa, że jeśli z obu stron nie będzie ustępstwa, to ani miasto, Rada, czy radni nic nie mogą tu zrobić.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że ta sprawa może być tylko skierowana do sądu cywilnego. Zwrócił uwagę, że w piśmie mówi się o nadzorze budowlanym.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że nadzór budowlany zajmował się tą sprawą i jest to samowola budowlana.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że na pewno sprawa postawienia płotu nie jest we właściwości Rady Miasta a tylko nadzoru budowlanego. Miasto nie ma odpowiednich służb w tym zakresie, tak więc nie jesteśmy uprawnieni do analizowania i rozstrzygania w tym temacie. Można tylko to pismo przesłać według właściwości do odpowiednich służb.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że jako Komisja nie powinni tym się zajmować.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk dodał, że Rada Miasta również tym się nie zajmie, bo sprawy z tego zakresu prowadzą służby starostwa.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że z pisma wynika, iż ta Pani skarżyła do odpowiednich organów, ale tam nie ma pozytywnego odzewu.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że powinno to być kierowane do organu wyższego rzędu. To nie jest sprawa z zakresu Urzędu i Rady Miasta.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że ta sprawa trafia na Radę, bo wszyscy radni to pismo otrzymali i Rada powinna wyrazić stanowisko, żeby pismo przekazać według właściwości do odpowiedniego organu, poprosić o wyjaśnienia i poinformowanie o zajęтым stanowisku ze strony Starostwa. Podał pod głosowanie wniosek, aby pismo Państwa Maryli i Michała Falkowskich z dnia 4 maja 2010 r. dot. budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Plac Ratuszowy zostało przekazane według właściwości do Starostwa Powiatowego z prośbą o przedłożenie informacji oraz wyjaśnienia przedmiotowej sprawy.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja przyjęła wniosek, aby pismo Państwa Maryli i Michała Falkowskich z dnia 4 maja 2010 r. dot. budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Plac Ratuszowy zostało przekazane według właściwości do Starostwa Powiatowego z prośbą o przedłożenie informacji oraz wyjaśnienia przedmiotowej sprawy.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że do Komisji wpłynęło pismo skierowane przez Porozumienie Organizacji Niepodległościowych Piłsudczyków i Kombatanckich oraz Regionalny Komitet Obrony Pamięci Narodowej. Ta sprawa jest związana z tragedią katyńską i jest to kolejny wniosek Pana Radkiewicza, w którym zwraca się o nadanie nazw dwóm rondom na terenie miasta tj. Rondo Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Rondo Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Pan Burmistrz przedkłada ten wniosek Komisjom do zaopiniowania natomiast poprzedni wniosek nie był przedkładany celem zaopiniowania. Zwrócił uwagę, że 3 maja zostały posadzone dwa dęby dla upamiętnienia prezydenckiej pary. Poinformował, że został złożony wniosek w sprawie nadania nazw dwóm rondom w okolicznościach rocznicowych, bowiem w czerwcu jest beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki oraz w tym roku przypada 30-lecie NSZZ Solidarność, z których wzięły się początki przemian polskich i europejskich. Z tego ruchu wywodzi się Prezydent Lech Kaczyński i wiele innych osób, które zginęły w katastrofie lotniczej. Została tu oddana danina krwi, która też była w czasie funkcjonowania Solidarności, w okresie stanu wojennego i przed stanem wojennym też ginęli ludzie. To jest pewnego rodzaju argument do tego, aby przyjąć zaproponowane nazwy w poprzednim wniosku, nie uchylając pamięci Pana Prezydenta Kaczyńskiego i Pana Prezydenta Kaczorowskiego. Nie może być tak, że pod wpływem pewnych emocji, aczkolwiek bardzo istotnych, idą kolejne propozycje, bo jest to torpedowanie spraw, które zostały zgłoszone wcześniej. Im dalej będzie to przeciągane w czasie, to tym więcej będzie różnego rodzaju działań podejmowanych przez tych, którzy dostrzegają inne sprawy i może w końcu dojść do spraw ośmieszających. Zwrócił się z pytaniem, czy Porozumienie Organizacji Niepodległościowych Piłsudczyków i Kombatanckich istnieje oficjalnie, bo nie można tej organizacji znaleźć w internecie, w Krajowym Rejestrze Sądowym ta organizacja nie jest zarejestrowana. RKOPN w Bielsku Podlaskim mieści się w Pana Radkiewicza i nie wiadomo, jakie jest grono osób w tym Komitecie. Pan Radkiewicz stale sam podpisuje się pod tymi pismami i nie tylko w tych sprawach, ale i w innych, m.in. w samowolach budowlanych, które potem są przedmiotem dochodzenia policji. Każdy obywatel ma prawo zgłosić pewne rzeczy, ale ma to zrobić z określoną ilością podpisów a tu jedna osoba stale składa wnioski i radni mają wyrażać opinie. Uważa, że Urząd Miasta, do którego kieruje się takie pisma powinien sprawdzić w internecie, czy organizacje wymienione w czołówce pisma istnieją i czy są zarejestrowane w KRS.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że te organizacje nie są zarejestrowane. Zarejestrowany był Związek Piłsudczyków RP, ale prawdopodobnie ten związek się rozpadł. Regionalny Komitet Obrony Pamięci Narodowej jako organizacja nie był zarejestrowany w KRS. Była to stworzona grupa osób, która zajmowała się miejscami pamięci.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że trzeba bazować na organizacjach, które są zarejestrowane. Dodał, że organizacja nie ma konta a zbiera pieniądze i np. korzysta z konta w ZHP, czyli jakby inne organizacje udostępniają swoje subkonta na prowadzenie działalności tych osób.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że wówczas, gdy pomagał przy załatwianiu spraw związanych z przeniesieniem mogiły Witka, trzeba było zebrać środki, ale z uwagi na brak konta, środki były przelewane na konto ZHP.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że ta sprawa wymaga wyjaśnienia i sprawdzenia przez Urząd Miasta, czy ta organizacja oficjalnie funkcjonuje, czy kryje się pod tym tylko jeden człowiek. Podał pod głosowanie wniosek o przedłożenie na sesję Rady Miasta informacji na temat – czy organizacje wymienione w czołówce pisma podpisanego przez Pana Jana Radkiewicza oficjalnie istnieją, czy są zarejestrowane w KRS i czy mają prawo do prowadzenia konta bankowego.

W wyniku głosowania (2-za, 1-wstrzym.) Komisja przyjęła wniosek o przedłożenie na sesję Rady Miasta informacji na temat – czy organizacje wymienione w czołówce pisma podpisanego przez Pana Jana Radkiewicza oficjalnie istnieją, czy są zarejestrowane w KRS i czy mają prawo do prowadzenia konta bankowego.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 uczestniczących w posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że Komisja nie może w tej chwili zaopiniować wniosku Regionalnego Komitetu Obrony Pamięci Narodowej dotyczącego nadania nazw rondom w związku z tym, że nie ma tej informacji, o którą zwraca się w przyjętym wniosku. Poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 38/10 z posiedzenia Komisji w dniu 20 kwietnia 2010 r.

Wobec braku uwag do treści protokołu, **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja przyjęła Protokół Nr 38/10.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Wobec braku innych spraw **Przewodniczący Komisji** podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokołowała:
E.Gawryluk-Malinowska*

*Przewodniczący Komisji
Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi*

Kazimierz H. Leszczyński